

Magdalena Tul, Jak zapomnieć

W miasta szarym tłumie
Zanurzam się co dnia
Biegnać wciąż na oślep
Zagłuszam myśli gwar
Inni ludzie wokół
Już inną znają mnie
Dobrze jest, tak jak jest

Chłonę każdą chwilę
Ty nauczyłeś mnie
W życiu nic dwa razy
Nie może zdarzyć się
Smakiem pomarańczy
Zagryzam gorzyc łez
Dobrze jest, tak jak jest

I tylko nie wiem jak zapomnieć
O Tobie
Jak obraz zaklęty
Wciąż tkwisz w mojej głowie
Jak zapomnieć
Mam Ciebie
Gdy serce rozdarte na pół
Uparcie każesz dzielić się.

W miasta szarym tłumie
Czasem spotykam Cię
Jak gość nieproszony
Znów zjawiasz się we śnie
W oczu Twych błękiecie
Stubarwny widzę świat
Młodszy o kilka lat

I tylko nie wiem jak zapomnieć
O Tobie
Jak obraz zaklęty
Wciąż tkwisz w mojej głowie
Jak zapomnieć
Mam Ciebie
Gdy serce rozdarte na pół
Za Tobą każe biec.

Tak niewiele dzieli Nas
Choć mijamy się co dnia
Ty w jedną stronę, w drugą ja
W Tobie odnalazłam sens
Lecz już dziś za późno, więc
Na wspólny start

Choć jeszcze nie wiem jak zapomnieć
O Tobie
Jak obraz zaklęty
Wciąż tkwisz w mojej głowie
Jak zapomnieć
Mam Ciebie
Gdy serce rozdarte na pół

Następnej szansy już nie będzie
mam ogień
wskoczy nikt z nas trochę żal
Już nie wydarzy się nic więcej
Ten rozdział
Zamknięty jest przecież od lat
I tylko ja nadzieje mam...

